

NIEUGIĘTY

*Byliśmy silniejsi od UB, od Polski Ludowej.
I jako Instytut Zachodni, i jako „Ojczyzna”,
i w ogóle jako Ojczyzna, czyli Polska¹.*

Pierwsze podejście

W Wydziale III WUBP w Poznaniu 12 marca 1948 r. powstał „Plan werbunku” Edwarda Serwańskiego, pracownika Sekcji Dokumentacyjnej Instytutu Zachodniego². Werbunek ten miał być ważnym punktem sprawy rozpracowania obiektowego o krypt. „Alfa”, prowadzonej od jesieni 1947 r. przez Departament III MBP oraz Wydziały III niektórych WUBP. Celem „Alfy” było rozpracowanie oraz zlikwidowanie „antydemokratycznej i antyrządowej” działalności prowadzonej przez działaczy działającej w czasie okupacji organizacji konspiracyjnej o charakterze narodowym „Ojczyzna”³.

Serwański miał zostać „tajnie zdjęty” po wyjściu z pracy i doprowadzony do „prywatnego gabinetu” zastępcy szefa WUBP w Poznaniu, mjr. Czesława Mackiewicza. Tam, po przesłuchaniu, które miało dostarczyć „wyczerpujących informacji do sprawy »Alfa«”, miał się odbyć werbunek. Serwański, zgodnie z rozeznaniami ubeków, zaangażowany był nie tylko w nielegalną działalność „Ojczyzny”, ale miał się także dobrze orientować w działalności tzw. siatek wywiadowczych, czyli struktur tworzonych jeszcze w ramach Sekcji Zachodniej Departamentu Informacji Delegatury Rządu dla zbierania informacji o położeniu Polaków na ziemiach wcielonych do Rzeszy, a także na Ziemiach Postulowanych (wg planów Delegatury Rządu na Kraj ziemie zachodnie, mające wejść w granice Polski po zakończeniu wojny).

Do okoliczności wskazujących na możliwość udanego werbunku zaliczono: przywiązanie Serwańskiego do rodziny (żona, mały synek, ciężko chory ojciec), jego ambicje i chęć wybicia się, robotnicze pochodzenie (co powodowało, że nie mógł on być „zdecydowanym wrogiem ustroju demokratycznego”). Ostatecznym argumentem miało być zastraszanie perspektywą „wysokiej kary, jaką poniesie za swą przestępczą działalność w razie odmówienia współpracy”⁴. Na „Planie werbunku” widnieje odręczna adnotacja z 30 marca 1948 r.: „Werbunek prowadzono wg tego planu. Serwański na werbunek (współpracę) nie przystał”.

Konsekwencje odmowy

Serwański znalazł się w areszcie poznańskiego WUBP. Protokół rewizji osobistej (20 marca) wymienia m.in. teczkę spraw bieżących Sekcji Dokumentacji Instytutu Zachodniego, teczkę ze sprawami bieżącymi Polskiego Związku Zachodniego, a także 38 zł

¹ E. Serwański, *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina*, Poznań 2003, s. 295.

² AIPN Po 04/1300, t. 1, Plan werbunku, 12 III 1948, s. 139.

³ AIPN 00231/173, t. 72, Plan opracowania grup „Ojczyzna”, „Mała Propaganda”, „Instytut Środkowo-Europejski” z 2 I 1948, s. 10–25. Zob. też A. Pietrowicz, *Rozpracowanie organizacji „Ojczyzna” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – wątek poznański*, „Przegląd Zachodni” 2006, nr 3, s. 177–196.

⁴ AIPN Po 04/1300, t. 1, Plan werbunku, 12 III 1948, s. 139.

i... „15 jajek w torebce papierowej”⁵. Zdażył zrobić zakupy, zanim, w drodze z pracy do domu, został zatrzymany. We wspomnieniach opisał te chwile następująco: „Szedłem ulicą, gdy drogę zajecharali mi ubowcy: »Pilna sprawa harcberska do wyjaśnienia«. [...] Ulica Kochanowskiego [gmach WUBP w Poznaniu]. Wstępne »zarzuty« [...]. Ale droga do domu wolna. Wystarczy podpisać »umowę« o współpracy. Odmówiłem. Wrzucono mnie do klatki pod schodami, w gówno i kałuże moczu”⁶.

Po wstępnych przesłuchaniach w WUBP w Poznaniu, Serwański przekazany został „centrali”. W celi więzienia mokotowskiego znalazł się 2 kwietnia. O miejscu osadzenia nie zawiadomiono rodziny, która przez wiele miesięcy prowadziła bezskuteczne poszukiwania. W trwającym ponad dwa lata śledztwie funkcjonariusze UB starali się szczegółowo odtworzyć konspiracyjną działalność Serwańskiego w czasie okupacji, zrekonstruować schematy organizacyjne struktur, w których pracował, oraz wydobyć jak najwięcej informacji o osobach, z którymi się stykał. Chodziło nie tylko o udowodnienie tezy, że „Ojczyzna” wznowiła po wojnie działalność konspiracyjną, skierowaną przeciw „władzy ludowej”, ale także o wykazanie, że była to organizacja „założona lub przynajmniej kierowana w okresie okupacji przez wywiad niemiecki, a po wyzwoleniu podjęta i kierowana przez obcy wywiad”⁷. Serwański pisał o swoim śledztwie w stylu „telegraficznym”: „Dwa i pół roku »śledztwa« w Warszawie, po »Koszykowej« Mokotów [...]. Znowu Poznań: UB na placu Wolności i Młyńska – czyli poznańskie więzienie. Znowu Warszawa. Tortury: bandytyzm, zdziczenie, chamstwo, nieludzkie warunki, bez jedzenia i picia, bez środków higieny [...]. Z piwnicznej czeluści, ciemnej, dusznej, smrodliwej i stłoczonej – wleczono po schodach Półtrupa (obok była czynna winda i po schodach biegali urzędnicy) na czwarte piętro [gmachu MBP] celem prowadzenia »śledztwa«. A tam Półtrup trzymał się ściany, żeby nie spaść z krzesła – bo całkowicie stracił zmysł równowagi i przytomność umysłu [...], »zginąłem« na zakończenie śledztwa, uderzony – nie wiem czym [...] i rzucony o ścianę”⁸.

Mimo brutalnych przesłuchań, włączania kolejnych informatorów i wykorzystywania środków techniki operacyjnej, ponad rok od rozpoczęcia rozpracowania sami funkcjonariusze ocenili jego rezultaty jako dość nikłe⁹. Dlatego podjęto decyzję o aresztowaniu kolejnych członków „Ojczyzny”, m.in. Kiryła Sosnowskiego¹⁰ i Jana Jacka Nikischa¹¹ (w nocy z 7 na 8 marca 1949 r.). Zostali oni włączeni do śledztwa prowadzonego przeciw Serwańskiemu.

⁵ AIPN 1007/659, Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, Sr 948/50, t. 1, k. 4.

⁶ E. Serwański, *op.cit.*, s. 209, 210.

⁷ IPN Po 04/1300, t. 3, Ramowy plan rozpracowania „Ojczyzny” i innych organizacji i Związków pochodnych, 12 III 1949 r., k. 91.

⁸ E. Serwański, *op.cit.*, s. 210, 220.

⁹ IPN BU 00231/173, t. 72, Plan realizacji nielegalnej organ. antyrządowej pod krypt. „Mała Propaganda”, 22 II 1949 r., k. 38–42.

¹⁰ Kirył Sosnowski (1910–1966), przed wojną redaktor prasy katolickiej w Poznaniu, jeden z twórców „Ojczyzny”, współorganizator Głównej Delegatury Rządu RP dla ziem wcielonych do Rzeszy i pierwszej komendy ZWZ w Poznaniu, twórca Sekcji Zachodniej i Sekcji Informacji i Propagandy Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu, więzień KL Stutthof, pracownik Instytutu Zachodniego, redaktor naczelny „Przeglądu Zachodniego”, współorganizator Wydawnictwa Pallottinum w Poznaniu.

¹¹ Jan Jacek Nikisch (1910–1996), przed wojną aplikant adwokacki w Rawiczu, działacz Towarzystwa Czytelni Ludowych i PZZ, w czasie okupacji współorganizator i od 1942 r. kierownik „Ojczyzny”, członek Rady Jedności Narodowej, po wojnie adwokat w Poznaniu.

Fot. ze zbiorów A. Pietrowicz



Fotografia uczestników spotkania b. członków „Ojczyzny” w mieszkaniu Juliusza Kolipińskiego w Warszawie, 15 czerwca 1975 r. Od lewej: ks. Maksymilian Rode „Leon”, Zdzisław Jaroszewski „Jan”, Jan Jacek Nikisch „Sławek”, Roman Stefański „Roch”, Edward Serwański „Mietek”, Juliusz Kolipiński „Bartek”

Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie 29 sierpnia 1950 r. uznał Nikischa, Sosnowskiego i Serwańskiego winnymi „działania z zamiarem zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego [a to przez] przynależność do nielegalnego związku pod nazwą »Ojczyzna«, utrzymywania kontaktów z działaczami Stronnictwa Narodowego oraz zbierania wiadomości o sytuacji w kraju „na rzecz nielegalnego związku tzw. »Delegatury Rządu« [sic!]”. Sąd nie uwzględnił odwołań przez oskarżonych w trakcie rozprawy części złożonych w śledztwie zeznań i oświadczenia, że zostały one wymuszone w czasie przesłuchań. Nikisch otrzymał karę ośmiu lat pozbawienia wolności (złagodzoną na mocy amnestii do lat czterech), Sosnowski karę ośmiu lat, ale bez zastosowania amnestii. Serwański został skazany na siedem lat więzienia (3,5 roku po uwzględnieniu amnestii)¹². Wyrok odsiadywał w więzieniu we Wronkach, skąd został zwolniony w październiku 1951 r.

Drugie podejście

Miesiąc wcześniej Wydział III WUBP w Poznaniu ponownie wszczął, wykonując polecenie MBP, rozpracowanie środowiska „Ojczyzny”¹³. Szczególnie interesowano się kierowanym przez prof. Zygmunta Wojciechowskiego Instytutem Zachodnim, gdzie „gnieździ się cała robota konspiracyjna prowadzona przez »Ojczyznę«”¹⁴. Tam też został ponownie

¹² IPN 1007/659, Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, Sr 948/50, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 29 VIII 1950 r., k. 365–372.

¹³ IPN BU 00231/173, t. 53, Raport o wszczęciu rozpracowania obiekt. krypt. „Alfa”, 11 IX 1951 r., k. 38–53.

¹⁴ *Ibidem*, k. 46. Pracownicy zdawali sobie sprawę z zainteresowania, jakim „cieszył się” Instytut Zachodni. Próbowano pewnego przeciwdziałania, np. plombując drzwi wejściowe do budynku Instytutu czy pieczętując drzwi do pokoi. Serwański wspomina: „Poskarżyłem się raz Profesorowi [Wojciechowskiemu], że do naszego pokoju »zaplombowanego«, ktoś w nocy się »zakradł«. A Profesor na to: »Panie Mieciu [pseudonim Serwańskiego w »Ojczyźnie«], mój pokój też jest otwierany;

zatrudniony Serwański¹⁵. Było to swego rodzaju wydarzenie, bowiem z zasady osoby skazywane z powodów politycznych nie mogły marzyć o szybkim znalezieniu pracy, nie mówiąc już o zatrudnieniu zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Fakt ten został odnotowany przez WUBP w Poznaniu: „Na terenie tegoż Instytutu [Zachodniego] stanowiska zostały obsadzone przez aktyw b. »Ojczyzny« i jej dalszy dołowy personel tak samo wywodzi się z tego samego środowiska. Do tegoż Instytutu nie przyjmuje się inne osoby jak uprzednio sprawdzone [...]. Przykładem służy nam przyjęcie wypuszczonego z więzienia Serwańskiego Edwarda, który z miejsca po zwolnieniu zostaje zaangażowanym do Instytutu”¹⁶.

Zwolnienie z więzienia rozpoczęło kolejną fazę inwigilacji Serwańskiego. W tym okresie informatorom, nawet dość bliskim znajomym Serwańskiego, niełatwo było podawać bezpiecznie bardziej szczegółowe dane na temat jego poglądów czy działań. „Figurant” zaszył się bowiem w zaciszu domowym, unikał ludzi, a w Instytucie Zachodnim rozmawiał tylko o sprawach dotyczących bieżących prac badawczych¹⁷.

Po zwolnieniu z więzienia Serwański musiał regularnie meldować się w komisariacie MO. Pewnego dnia nakazano mu zgłosić się do – jak się okazało – prywatnego mieszkania. Oczekujący tam funkcjonariusz UB zaproponował mu współpracę. Zagroził, że w razie odmowy, spotka go to, co w 1948 r. Serwański bez odpowiedzi opuścił lokal. O całym zajściu zawiadomił jedynie dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. Wojciechowskiego¹⁸. Mimo obaw, tym razem do aresztowania nie doszło.

Trzecie podejście

Kolejną próbę zwerbowania Serwańskiego podjął WUBP w Poznaniu w połowie 1953 r., a więc już po śmierci Stalina. Funkcjonariusz Wydziału V WUBP w Poznaniu, chor. Sylwester Kubiak, uzgodniwszy szczegółowo plan rozmowy z zastępcą naczelnika tego wydziału, por. Pawłem Góreckim (wł. Izraelem Silbergiem), 19 czerwca 1953 r. odwiedził Serwańskiego w jego mieszkaniu. Pretekstem było „wyjaśnienie pewnych spraw z czasów okupacji”¹⁹.

do mojego biurka, którego szufladę zamykam na klucz, też ktoś się w nocy zakrada»²⁰. E. Serwański, *op.cit.*, s. 250.

¹⁵ Prof. Wojciechowski przez cały czas uwięzienia swoich współpracowników interesował się losami ich rodzin. Jeszcze w marcu 1948 r. interweniował w sprawie Serwańskiego u Julii Brystygierowej. Dowiedział się, że Serwański został omyłkowo aresztowany i na święta wróci do domu. Kiedy aresztowanie się przedłużało, a rodzinie zaczynało brakować środków do życia, zatrudnił w Instytucie Zachodnim żonę Serwańskiego, Wandę.

¹⁶ IPN BU 00231/173, t. 53, Raport o przebiegu rozpracowania obiektowego, 29 XI 1952 r., k. 54.

¹⁷ Informator „Marabut” pisał: „[Serwański] poza Instytutem nigdzie nie bywa, jakby specjalnie unikał ludzi”. Po 08/608, t. 1, Wyciąg z doniesienia ag. inf. ps. „Marabut” z dn. 25 II 52 r., k. 127. Z kolei informator „Andrzej” zauważył: „Zapytany o dalsze swe plany życiowe Serwański oświadcza, że poświęci się obecnie całkowicie pracy naukowej i za żadną cenę, i pod żadnym warunkiem nie da się wciągnąć do żadnej pracy politycznej. Zresztą nie czuje się zbyt dobrze ze zdrowiem”. *Ibidem*, Wyciąg z doniesienia agencyjnego źródło „Andrzej”, 1 IV 1952 r., k. 128. Informator „Wacław” stwierdzał: „[...] poza pracownikami Instytutu Zachodniego w czasie pracy [Serwański] nie widuje się z nikim i wyłącznie pracuje nad zagadnieniami naukowo go interesującymi”. *Ibidem*, Doniesienie, 29 VIII 1952, k. 139.

¹⁸ E. Serwański, *op.cit.*, s. 250, 251.

¹⁹ IPN Po 08/608, t. 1, Raport z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na werbunek Serwańskim Edwardem, 20 VI 1953 r., k. 35, 36. W notatce napisano, że istotne znaczenie ma utrzymywanie przez Serwańskiego kontaktów w środowisku naukowym Poznania. „Rozmowę trzeba przeprowadzić

W wyniku dwóch wizyt funkcjonariusza UB w mieszkaniu Serwańskiego powstały dwa teksty ręcznie napisane, którym chor. Kubiak nadał formę doniesień agenturalnych (źródło „Serwański”). W pierwszym (2 strony) Serwański podał w krótkiej formie swój życiorys. W drugim (3 strony) opisał swoją działalność konspiracyjną w czasie okupacji niemieckiej. Podane informacje z pewnością nie poszerzyły wiedzy resortu, uzyskanej w trakcie śledztwa z lat 1948–1950. Zaraz na początku trzeciej wizyty, 17 lipca 1953 r., ku zaskoczeniu chor. Kubiaka, Serwański wprost oświadczył, że UB nie będzie miał żadnych korzyści z jego osoby. Podkreślił, że w śledztwie zmuszany był do podjęcia współpracy za cenę wolności, ale „wybrał inaczej, aby po wyjaśnieniu sprawy był wolny i niezależny od nikogo”²⁰. W teczce ewidencyjno-obszernyjnej Serwańskiego brakuje dokumentów, które mogłyby naświetlić reakcję UB. Fakt nieudanego werbunku odnotowano w „Raporcie z przebiegu rozpracowania »Alfa«”, powstałym w Wydziale IV Departamentu III MBP²¹.



Fot. ze zbiorów A. Pietrowicz

Wizyta Edwarda Serwańskiego (z lewej) i Jana Jacka Nikiścha (z prawej) u bp. Karola Milika w Gorzowie Wielkopolskim, 7 grudnia 1975 r.

„Nieprzejeđnany wróg ustroju”

W końcu 1954 r. Wydział III WUBP w Poznaniu zamknął sprawę rozpracowania obiektowego „Alfa”. Trzy lata później część materiałów przekazano do archiwum, a resztę włączono do teczki zagadnieniowej dotyczącej Stronnictwa Narodowego²². Nie oznacza to jednak, że zaniechano inwigilacji byłych członków „Ojczyzny”. Prowadzono ją w ramach spraw ewidencyjno-obszernyjnych, zakładanych na poszczególne osoby.

Sprawa dalszego rozpracowania Serwańskiego (nr 1868) zapoczątkowana została 14 stycznia 1956 r.²³ Choć zebrany materiał nie dawał żadnych podstaw do domniemania, że „figurant” prowadzi wrogą działalność, uznano zasadność dalszej inwigilacji. W listopa-

ostrożnie i przemyślanie [...]. Od dobrego jego zawerbowania b. wiele zależy, może przynieść pod wieloma względami cenne usługi”.

²⁰ *Ibidem*, Raport z odbytego spotkania z kandydatem na werbunek Serwańskim Ed., 17 VII 1953 r., k. 35.

²¹ AIPN 00231/173, t. 52, Raport o wykonaniu dotychczasowych i plan dalszych przedsięwzięć do sprawy krypt. „Alfa” założonej na b. członków org. „Ojczyzna”, lipiec 1954 r., k. 42.

²² AIPN Po 003/230, Postanowienie o złożeniu części materiałów ze sprawy obiektowej krypt. „Alfa” do archiwum, 25 XI 1957 r., k. 4.

²³ AIPN Po 08/608, t. 2, Analiza sprawy operacyjnej obserwacji nr 1868, 22 XI 1960 r., k. 8.

dzie 1960 r. postanowiono „figurantem i jego działalnością interesować się w ramachteczki zagadnieniowej”²⁴.

Powrót Serwańskiego do badań dziejów konspiracji wielkopolskiej, jego zaangażowanie w zbieranie relacji uczestników tej konspiracji oraz aktywność publicystyczna i popularyzatorska poświęcona działalności podziemnej Wielkopolan skłoniły SB do wznowienia działań operacyjnych. Obawy wzbudziły spotkania byłych członków „Ojczyzny”, którzy postanowili zgromadzić materiały źródłowe oraz relacje członków organizacji, by w nieokreślonej „lepszey przyszłości” opracować i opublikować jej historię. Inwigilację tego środowiska prowadzono w ramach kwestionariusza ewidencyjnego o kryptonimie „Ojczyzna 70”²⁵. Jednym z najważniejszych figurantów był Serwański. Uważnie śledzono jego poczynania i wypowiedzi, publikacje i publiczne wystąpienia. W analizie zebranego w ciągu ponad trzech lat obserwacji materiału operacyjnego czytamy: „Oceniając dotychczasową działalność Serwańskiego, należy stwierdzić, że jest to działalność zagorzałego narodowca, który pogodził się z obecną rzeczywistością, ale za wszelką cenę chce pozostawić po »tamtych okresie« jak najwięcej materiałów, dokumentów i pamiątek. [...] Prowadzona działalność E. Serwańskiego nie koliduje z prawem, jednak nosi ona znamiona działalności antysocjalistycznej. [...] przejawia się w: wyolbrzymianiu zasług AK i innych organizacji prawicowych działających na terenie Wielkopolski w walce z okupantem, negując jednocześnie istnienie na tym terenie organizacji lewicowych [...], aktywizowaniu się b. działaczy endeckich w zbieranie i opracowywanie materiałów z działalności Stronnictwa Narodowego [...], próbach publikowania tych materiałów w postaciach książkowych [...]. Rzeczywista działalność i postawa Serwańskiego znana jest zaledwie kilku osobom. [...] W rezultacie głównymi źródłami informacji [...] są techniczne środki operacyjne²⁶. Najlepsze wyniki daje Wydział »W« [kontrola korespondencji] oraz zastosowany w okresach napięć politycznych »P.T. [podsluch telefoniczny]«²⁷.

Bezpieka interesowała się przebiegiem kariery naukowej Serwańskiego. Zrozumiała trudności, jakie napotykał w związku z publikowaniem wyników swoich prac badawczych, wykorzystywano dla upowszechniania opinii o jego mierności jako naukowca. Przy pomocy organizacji partyjnej w Instytucie Zachodnim dążono do roztoczenia ścisłej kontroli nad problematyką badawczą podejmowaną przez Serwańskiego oraz nad jego kontaktami w miejscu pracy²⁸. Na początku 1976 r. odnotowano: „Podczas ostatnich wydarzeń politycznych w naszym kraju E. Serwański zawsze przyjmował negatywną postawę, krytykując decyzje naszych władz partyjnych i państwowych. Dotyczy to zarówno projektów zmian w Konstytucji, wyborów do Sejmu i Rad Narodowych, podwyżek cen oraz innych niepopu-

²⁴ *Ibidem*, k. 5–8.

²⁵ *Ibidem*, Analiza materiałów operacyjnych dot. ob. Edwarda Serwańskiego, 4 IV 1970 r., k. 1–4. Formalnie kwestionariusz założony został 10 IV 1970 r., k. 172.

²⁶ M.in. „zabezpieczono” mieszkanie Nikischa oraz pomieszczenia w Instytucie Zachodnim, w których Serwański spotykał się z odwiedzającymi go kombatantami. IPN Po 08/608, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych do kwestionariuszy ewidencyjnych nr 11020 i 11021 prowadzonych na Edwarda Serwańskiego i Jana Jacka Nikischa, 3 VII 1970, k. 67. *Ibidem*, Plan realizacji tajnego przeszukania pomieszczeń w miejscu pracy figuranta sprawy kryptonim „Ojczyzna”, 4 III 1977 r., k. 235.

²⁷ *Ibidem*, Analiza materiałów operacyjnych w sprawie kwest. ewidencyjny krypt. „Ojczyzna 70”, [sierpień 1973 r.], k. 101–105.

²⁸ *Ibidem*, Kwestionariusz „Ojczyzna”, 13 I 1976 r., k. 172, 173. Por. także notatki służbowe ze spotkań z KS „Janusz”, *ibidem*, 18 XII 1973 r., k. 117; 11 I 1975 r., k. 143; 25 I 1975 r., k. 144.

niec te sprawy, które nas interesują
 większego wysiłku.

Na powyższe Serwański oświadczył że on chce spraw
 nas interesujące wyjaśnić na miejscu aby skrócić z tym spotkaniem
 się, gdyż jak oświadczył wyczerpuje go to nerwowo. Dalej mówi że
 pobyt jego w więzieniu, - po wyzwoleniu, 2 i pół roku śledztwa, p
 bony w okresie okupacji w obozie koncentracyjnym, śmierć ojca ora
 wiele innych takich momentów wyczerpały go zupełnie nerwowo tak że
 on nie może być w stanie wyczekiwania, lecz musi się dowiedzieć c
 konkretnie sprowadza nas do niego. Na powyższe oświadczyłem mu że
 na każdym spotkaniu pytam go o fakty - bądź to z czasu okupacji,
 bądź też z pracy w ZHP itp i takich podobnych rzeczy jeszcze dużo
 do niego. Na to Serwański oświadczył mi że on wie mniej więcej
 nam się rozchodzi i co mają przynieść te rozmowy z nim i dalej ja
 jak twierdzi - chcemy go użyć do współpracy z nami - lecz ten fakt
 jak twierdzi - cytuję dosłownie "stwierdzam winnicie zupełnie
 odzici, gdyż ja jestem "inwalidą politycznym" - jestem człowiekiem
 z którego nie będziecie mieli żadnej korzyści! Dalej twierdzi że
 spotkania z nim mają na celu scharakteryzowanie jego obecnego po
 na współpracę do której przez jednego z majorów M.B.P. był prawi
 zmuszany przez okres 2-tygodni w czasie pobytu w śledztwie -
 oferowano mu za cenę współpracy - wolność - a on wybrał raczej w
 nie, aby po wyjaśnieniu sprawy był wolny i niezależny od nikogo.
 Dalej mówi że tak jak poprzednio tak i teraz bronil się będzie
 przekonać nas że on nie nadaje się do współpracy, gdyż po wysi
 więzienia nie utrzymuje kontaktów prawie że z nikim - nawet nie
 wiedził swoich krewnych i obecnie nie będzie z nikim nawiązywał
 kontaktów. Ja na powyższe oświadczyłem mu że nie mamy żadnego sz
 ru zmuszać go do współpracy i ani też nic o tym mu nie wspominał
 lecz sprawy które nas interesują będziemy z nim wyjaśniać tak d
 at ich nie wyjaśnimy. W związku z powyższym przedstawiam niniej
 raport Naczelnikowi do decyzji.

Kierownik Sekcji IV Wydz.
 WUBP w Poznaniu
 / Kubiak Sylw. chora

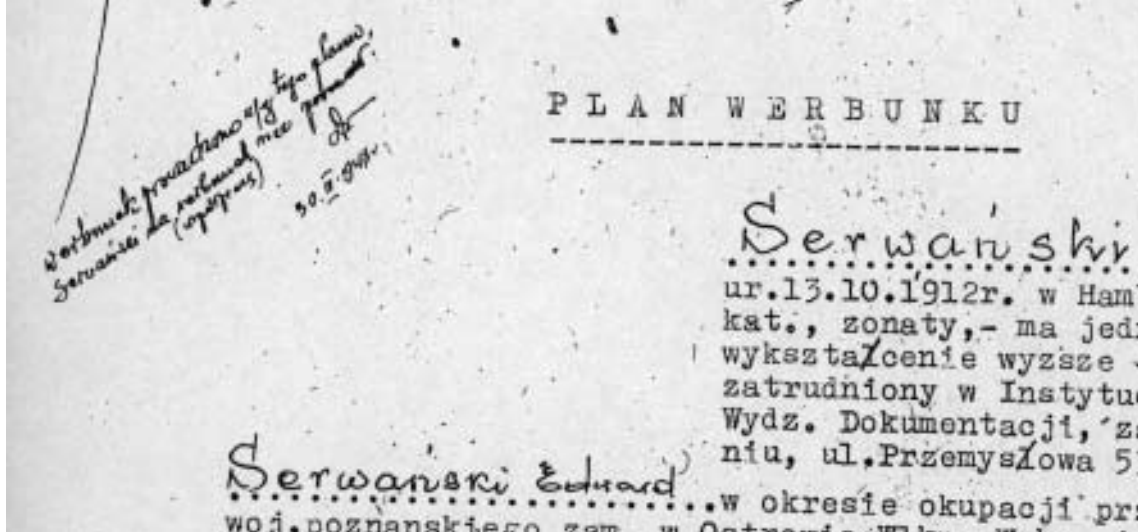
wyk. w 1 egz. KS.

Fragment Raportu z odbytego spotkania z kandydatem na werbunek Serwańskim Ed.,
 Poznań 17 lipca 1953 r., IPN Po 08/608, t. 1, k. 37

larnych w społeczeństwie decyzji. E. Serwański przez swą postawę nie tylko oddziałuje na otoczenie, ale mobilizuje środowisko b. działaczy endeckich oraz ich sympatyków rekrutujących się z młodszego pokolenia [...]. Aktualnie E. Serwański zaangażował się w zbieranie poważnych kwot pieniężnych na fundusz dyspozycyjny Komitetu Obrony Robotników²⁹. Nic więc dziwnego, że SB skrytykowała zamiar nadania Serwańskiemu tytułu profesora, stwierdzając, że utrwaliłoby to „jego wpływy oraz autorytet w środowisku b. działaczy endeckich oraz osób negatywnie ustosunkowanych do naszego ustroju [...], wśród pozytywnych i lojalnych pracowników Instytutu Zachodniego fakt ten wywołałby nieprzychylną atmosferę”³⁰. Profesorem nadzwyczajnym został dopiero w czasach „Solidarności”, w 1981 r. (w wieku 69 lat, po 34 latach pracy w Instytucie).

²⁹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dot. figuranta kwest. ewid. oper. krypt. „Ojczyzna” nr rej. 11020, grudzień 1976 r., k. 227.

³⁰ *Ibidem*, k. 227 a.



ALPN

Jeden z ostatnich zachowanych dokumentów informuje o zamiarze SB przystąpienia do bardziej zdecydowanych działań przeciw Serwańskiemu³¹. Nie wiadomo jednak, co z planowanych „czynności specjalnych” zrealizowano i z jakim skutkiem. Reszta dokumentacji została najprawdopodobniej zniszczona. Nie wiadomo, kiedy ostatecznie zakończono inwigilację.



Edward Serwański (13 października 1912 – 1929 sierpnia 2000) prawnik, historyk, publicysta. Oficer ZWZ-AK, działacz Głównej Delegatury Rządu RP dla Ziem Wcielonych do Rzeszy oraz Delegatury Rządu na Kraj (emisariusz Biura Zachodniego, pracownik Sekcji Zachodniej), członek organizacji „Ojczyzna” i Szarych Szeregów (hufcowy w Chorągwi Wyszczelonych Ul „Chrobry”), uczestnik Powstania Warszawskiego. Współorganizator Instytutu Zachodniego, formalnie zatrudniony od sierpnia 1947 r. W latach 1945–1947 naczelnik wydziału w Zarządzie Głównym PZZ. W tym samym czasie kierownik Wydziału Programowego Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Współpracownik Zachodniej Agencji Prasowej. Więziony w latach 1948–1951. Po wyjściu z więzienia aż do emerytury w 1983 r. pracownik naukowy Instytutu Zachodniego. Działal w Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich i w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, przewodniczył Komisji Historycznej Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Badacz dziejów okupacji hitlerowskiej i konspiracji w latach II wojny światowej, zwłaszcza na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy. Autor m.in.: *Zbrodnia niemiecka w Warszawie* (1946), *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku* (1963), *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem* (1964), *Życie w powstańczej Warszawie* (1965), *Wielkopolska w cieniu swastyki* (1970), *Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939–1945)* (1992), *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina* (2003).

tach 1948–1951. Po wyjściu z więzienia aż do emerytury w 1983 r. pracownik naukowy Instytutu Zachodniego. Działal w Towarzystwie Rozwoju Ziem Zachodnich i w Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, przewodniczył Komisji Historycznej Komendy Chorągwi Wielkopolskiej ZHP. Badacz dziejów okupacji hitlerowskiej i konspiracji w latach II wojny światowej, zwłaszcza na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy. Autor m.in.: *Zbrodnia niemiecka w Warszawie* (1946), *Hitlerowska polityka narodowościowa na Górnym Śląsku* (1963), *Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem* (1964), *Życie w powstańczej Warszawie* (1965), *Wielkopolska w cieniu swastyki* (1970), *Ostrów Wielkopolski i jego region w okresie II wojny światowej (1939–1945)* (1992), *W kręgu myśli zachodniej. Wspomnienia i zapiski Wielkopolanina* (2003).

³¹ *Ibidem*, Meldunek Operacyjny, 8 II 1977 r., k. 254.